

*Tomasz Knecht*

UNIwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID: 0000-0001-6402-3461

**SŁAWOMIR SOWIŃSKI,  
DOBRA NOWINA  
W CZASACH  
„DOBREJ ZMIANY”.  
KOŚCIÓŁ KATOLICKI  
W SFERZE PUBLICZNEJ  
WSPÓŁCZESNEJ POLSKI  
W LATACH 2015-2018,**

**WYDAWNICTWO NAUKOWE UKSW,  
WARSZAWA 2021, SS. 238**

Kościół katolicki oraz jego aktywność na niwie publicznej i politycznej są od lat polem wielu badań i analiz. Polem żyznym i urodzajnym, zwłaszcza gdy pod uwagę weźmiemy opracowania dotyczące roli Kościoła w przestrzeni publicznej po roku 1989. Zauważyła to również Sławomir Sowiński, który już we wstępie do swojej najnowszej książki *Dobra nowina w czasach „dobrej zmiany”. Kościół katolicki w sferze publicznej współczesnej Polski w latach 2015-2018* pisze, że dzieje się tak między innymi za sprawą licznego grona sprawozdawców z publicznej aktywności Kościoła katolickiego w Polsce. Ta bowiem podlega przecież relacjom i ocenom nie tylko publicystów, skupia także uwagę środowisk naukowych. Badania nad wspomnianym obszarem prowadzą przedstawiciele teologii, filozofii,

socjologii, nauk o komunikacji oraz, co bardzo istotne dla dyscypliny reprezentowanej przez autora książki, nauk o polityce (Sowiński, 2021, s. 12).

Wspomniana aktywność publicystów i badaczy nie jest jednak równie intensywna w zakresie opracowań dotyczących rzeczywistości politycznej Polski po roku 2015. O ile, rzecz jasna, w przekazach medialnych bardzo wyraźnie widoczne są wszelkie materiały, dotyczące choćby dyskusji nad rolą religii w demokratycznym państwie prawa, o tyle opracowań naukowych, które zawierałyby w sobie analizę publicznej aktywności Kościoła w sposób interesujący politologów, jak dotąd wymienić można ledwie kilka. Chyba najszerszej przedstawianą jest – wydana nieco wcześniej niż recenzowana w niniejszym opracowaniu pozycja – książka Jarosława Makowskiego „Kościół w czasach dobrej zmiany” (Kraków, 2021). Jednak na tytułach kończą się podobieństwa obu wydawnictw, powstałych z innych powodów, zbudowanych na zupełnie równych konstrukcjach i mających różne cele. Tym bardziej warto pochylić się nad omawianą publikacją, zwłaszcza że z racji rzetelnie przeprowadzonego doboru materiałów źródłowych (w dużej mierze dziennikarskich) ma ona potencjał, by sama wkrótce stać się źródłem przypisów dla nowych opracowań naukowych.

Sławomir Sowiński to uznany politolog, który specjalizuje się w badaniach nad religią i polityką, w tym nad rolą Kościoła w życiu publicznym współczesnej Polski. Doktor habilitowany, adiunkt w Instytucie Nauk o Polityce i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, autor książek, m.in. *Boskie, cesarskie, publiczne. Debata o legitymizacji Kościoła katolickiego w Polsce w sferze publicznej w latach 1989-2010*, oraz wielu opracowań i publikacji. Jako ceniony obserwator i komentator bieżących wydarzeń politycznych w Polsce i na świecie jest także częstym gościem redakcji, programów informacyjnych i publicystycznych.

Sygnaly świadczące o tym, że autor wnikliwie przygląda się publicznej obecności Kościoła w Polsce rządzonej przez obóz Prawa i Sprawiedliwości oraz prezydenta Andrzeja Dudę, docierały do odbiorców publikacji Sławomira Sowińskiego dużo wcześniej. Być może jako wstęp do omawianej książki traktować można artykuł pt. *Polski katolik przygląda się kampanii wyborczej*, opublikowany niemal dwa lata wcześniej w kwartalniku *Więź* (Sowiński, 2019), gdzie, jak zauważa badacz, „(...) także we wspólnocie Kościoła dość mocno różnimy się chyba w diagnozie polskiego politycznego »dziś«, choćby w ocenach dotyczących metod i efektów wprowadzania w Polsce po roku 2015 »dobrej zmiany«”. Co więcej, czytając dalsze fragmenty tekstu, docieramy do diagnozy swoistego napięcia pomiędzy państwem a Kościołem. Napięcia pozytywnego, o czym przekonuje nas autor zarówno w najnowszej publikacji (do czego jeszcze wrócimy), jak i we wspomnianym artykule:

I dla polskiej demokracji, i dla polskiego Kościoła najlepszym modelem ich wzajemnej relacji wydaje się twórcza różnica misji i potencjałów, czyli pozytywnie rozumiane napięcie. Przyjazna różnorodność, lub – jak ujmuje to polska konstytucja – „autonomia” i „współpraca”. Państwo pamiętające o doczesnym tu i teraz wierzących i niewierzących obywateli oraz przyjazny państwu, publicznie aktywny Kościół, w porę i nie w porę głoszący Ewangelię, która przecież trudna, niewygodna i kłopotliwa bywa dla każdej władzy.

Jeśli przytoczone powyżej fragmenty uznamy za swego rodzaju wprowadzenie do powstania recenzowanej tu książki, to naszym oczom ukaże się publikacja z jednej strony bardzo aktualna, gdzie w poszczególnych rozdziałach dokonano analizy rzeczywistości politycznej w Polsce po roku 2015, zaś z drugiej – w pełni dopracowana ze względu na wieloletnie przyglądanie się polityce, również przez pryzmat publicznej obecności Kościoła.

Już ze wstępu do *Dobrej nowiny w czasie „dobrej zmiany”* wynika, że mamy do czynienia z opracowaniem, w którym wspomniana powyżej publiczna obecność Kościoła interesuje autora przede wszystkim w wymiarze społecznym i publicznym. Czytelnik otrzymuje również obszerne wyjaśnienia, z których dowiaduje się, na jakie pytania stawiane przez autora możemy spodziewać się odpowiedzi, innymi słowy – co jest owocem przeprowadzonych badań. Te z kolei zostały podjęte po usystematyzowaniu obszaru badawczego, który zawarty jest pomiędzy pytaniami o publiczny charakter misji Kościoła, przechodzi poprzez zweryfikowanie hipotez o sojuszu „tronu z ołtarzem” i kończy się na pogłębionej analizie faktycznego stanu ładu pomiędzy państwem a Kościołem (w tym sposobów legitymizacji bądź delegitymizacji tegoż).

Sławomir Sowiński we wstępie dokonuje jeszcze kilku istotnych wyjaśnień, głównie dotyczących metodologii prowadzonych badań. A zatem, jak wynika już z drugiej części tytułu książki, mamy do czynienia z wynikami badania, ujętymi w ramy czasowe, to jest lata 2015-2018, a więc pierwsze lata rządów obozu Zjednoczonej Prawicy i pełnienia urzędu Prezydenta RP przez Andrzeja Dudę. W tym miejscu pojawić mogą się pytania i wątpliwości, dlaczego nie przebadano całych kadencji, przypadających na lata 2015-2020? W uzasadnieniu doboru wybranego okresu badań czytamy, że, uwzględniając jeszcze lata 2019 i 2020, należałoby badać je przez pryzmat prowadzonych wówczas kampanii wyborczych, co z kolei wymagałoby zachowania „oddzielnej analizy i perspektywy badawczej” (Sowiński, 2021, s. 15). Niejako w uzupełnieniu autor zapowiada za to przedstawienie historycznego rysu i kontekstu obecności Kościoła

katolickiego w życiu publicznym w Polsce po 1989 roku w rozdziale pierwszym. Wstęp przynosi czytelnikowi także kilka innych istotnych informacji. Stąd bowiem od samego początku lektury wiadome jest, że stykając się z pojęciem „Kościoła katolickiego w Polsce”, mamy do czynienia z ujęciem „wąskim, instytucjonalnym i hierarchicznym” (Sowiński, 2021, s. 16), zaś określenie „sfera publiczna” rozpatrywane będzie (za Jurgenem Habermasem) w sensie metapolitycznym, medialnym i komunikacyjnym (Sowiński, 2021, s. 17). Ponieważ kluczowym dla istoty omawianej publikacji jest pojęcie „publicznej aktywności Kościoła”, autor wyjaśnia, że odstąpił od prezentowania misji religijnej (teologicznej) jako pierwszoplanowej, skupiając się na dogłębnym zaprezentowaniu czytelnikowi tej aktywności, która wyrażona jej poprzez działania dla dobra wspólnego (wierzących i niewierzących obywateli), w podziale na podmiotową i przedmiotową rolę Kościoła.

Jako że rolą recenzji nie jest streszczenie książki, a cytowane fragmenty mają za zadanie jedynie w pewnym sensie oddać charakter całości, w dalszej części opracowania postarano się uniknąć szczegółowego ukazywania zawartości poszczególnych rozdziałów, jednak przedstawiając czytelnikom wszystkie najistotniejsze aspekty omawianego dzieła.

Rozdział pierwszy, noszący tytuł *Kościół katolicki w sferze publicznej wolnej Polski 1989-2015. Między niebezpieczeństwem prywatyzacji a upolitycznienia*, przynosi rozwinięcie zapowiedzianej we wstępie debaty na temat obecności Kościoła katolickiego w sferze publicznej demokratycznej Polski. Poprzez przywołanie najważniejszych faktów z tego okresu (Konkordat, nowa ustawa zasadnicza, wejście do struktur Unii Europejskiej, śmierć Jana Pawła II, katastrofa smoleńska) Sławomir Sowiński bardzo sprawnie prowadzi czytelnika przez lata, w których kształtował się obecny status publicznej obecności Kościoła. Pozwala także zrozumieć, dlaczego „(...)Kościół angażował się nie tylko w dyskusje o katechezie w szkole, kształcie swych relacji z państwem czy o lustracji duchownych, ale także w proces integracji europejskiej Polski (...)” (Sowiński, 2021, s. 60).

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Relacje Kościół-państwo w latach 2015-2018. Ciągłość i zmienność*, mamy do czynienia z wprowadzeniem do właściwego, zapowiadanego w tytule książki okresu. Autor uznaje, że warto się na chwilę zatrzymać i dać jeszcze czytelnikom okazję do przypomnienia czasu politycznego przełomu z 2015 roku. Czyni to, przywołując polityczny i społeczny kontekst wyborów we wspomnianym roku, ale cofa się też do drugiej połowy roku 2014, czasu, który przyniósł tak wiele zmian na politycznej mapie Polski i jak się okazuje, był także zapowiedzą kolejnych, niezwykle istotnych, wykazanych w następnych rozdziałach.

Kolejne rozdziały (3-5) wypełniają zapowiedziane we wstępie analizy obecności kościoła w sferze publicznej w czasie „dobrej zmiany” (autor wcześniej wyjaśnia, że to przytoczone, również w tytule książki, sformułowanie należy traktować jako wywodzące się z potocznego języka polityki, a nie jako kategorię wartościującą). Z racji złożoności i obszerności problemu, jakim jest wykazanie pełnej publicznej aktywności Kościoła, Sławomir Sowiński decyduje się pokazać je wybranych przykładach. Czytelnik otrzymuje w tym wypadku opis czterech znaczących dla społeczeństwa, ale również ciekawych z punktu widzenia politologicznego aktywności, jakimi były: stosunek Kościoła do ostrego sporu politycznego, głos Kościoła w sprawie uchodźców, odniesienie się do polityki historycznej i udział w dyskusji na temat prawnej ochrony wolnych od pracy niedziel. Następnie te przykłady publicznej aktywności Kościoła pokazano na tle dylematów strukturalnych i wewnętrznych Kościoła oraz najważniejszych wyzwań dla jego publicznej misji. W efekcie powstało zestawienie wyzwań, „jakie dla publicznej misji Kościoła niesie każda prawicowa, a w każdym razie chętnie demonstrująca swą rewerencję dla religijnej tradycji, władza” (Sowiński, 2021, s. 140). Finalnie, choć wydawać się może, że pokusa formułowania recepty na przestrożę o „zamianie metapolityki w politykę i odwrotnie” (Sowiński, za abpem St. Gądeckim, 2021, s. 183) jest duża, a dokonane analizy sprzyjają jej realizacji, zamiast niej otrzymujemy rekomendację, wskazującą na potrzebę „większego respektu, a nawet rewerencji dla naturalnego i strukturalnego napięcia między religią a polityką” (Sowiński, 2021, s. 140).

*Dobra nowina w czasie „dobrej zmiany”. Kościół katolicki w sferze publicznej współczesnej Polski w latach 2015-2018* Sławomira Sowińskiego to pozycja wartościowa pod względem merytorycznym. Stawiając interesujące pytania i prezentując wyczerpujące odpowiedzi, autor osiągnął zakładane cele. W książce pokazano nieodległą przeszłość, która może stanowić dla Kościoła katolickiego obciążenie, ale przede wszystkim wyzwania i trudności, z jakimi mierzy się on w sferze publicznej. Warstwa konstrukcyjna publikacji jest spójna, w sposób czytelny przedstawiona na początku, zaś następujące po sobie rozdziały stanowią powiązaną całość.

Uwagę zwraca także bogata bibliografia, zawierająca oprócz naukowych monografii i prac zbiorowych także wystąpienia, komunikaty, raporty, dokumenty, artykuły z prasy, czasopism publicystycznych oraz materiały z mediów elektronicznych. O bogatym *researchu*, świadczy łącznie kilkaset źródeł cytowanych w książce, wśród których znajdują się również depesze i opracowania Katolickiej Agencji Informacyjnej, której autor dziękuje w specjalnej dedykacji.

Podsumowując, mamy do czynienia z przystępnie podanym kompendium wiedzy dotyczącej określonego zagadnienia w określonym czasie, ale autorowi udało się osiągnąć więcej. Uniknął powielania schematycznego przedstawiania sojuszy lub separacji na linii państwo-Kościół, które w wielu publikacjach przybierają formę często powtarzanych sformułowań typu „wojna tronu z ołtarzem”. Zamiast tego postawił na pokazanie pozytywnego napięcia pomiędzy religią a polityką, o którym wspomniano na początku niniejszej recenzji. Napięcia, które według Sławomira Sowińskiego „i przedstawicielom Kościoła, i wszystkim kierującym się dobrą wolą politykom nieść może dużo światła” (Sowiński, 2021, s. 184).

### **Bibliografia:**

Sowiński, S. (2021). *Dobra nowina w czasach „dobrej zmiany”. Kościół katolicki w sferze publicznej współczesnej Polski w latach 2015-2018*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW.

Sowiński, S. (2019). Polski katolik przygląda się kampanii wyborczej. *Więź*. Pobrano z: <https://wiesz.pl/2019/10/02/polski-katolik-przyglada-sie-kampanii-wyborczej/>.